

cuskiej był Georges Bereta, syn przedwojennego emigranta spod Krakowa, co sam obszernie komentował w wywiadzie udzielonym z okazji swej nominacji na szefa ekipy francuskiej⁴.

Krytyczne opracowanie zarówno historii polskiego sportu we Francji, jak i wkładu Polaków do sportu francuskiego, byłoby niewątpliwie interesującym zagadnieniem w pełniejszej charakterystyce polskiej grupy etnicznej w tym kraju.

Roman Dwonkowski SAC (KUL)

M. Llaumett, A. Perotti, F. Thépaut, L. Taravella. *Les immigrés et les minorités en France face au besoin d'identité et d'expression*. Paris 1977 ss. 130. CIEMM (Centre d'Information et d'Etudes sur les Migrations Méditerranéennes).

Na karcie tytułowej tego wydawnictwa mamy informację, że jest to „Wprowadzenie do typologii i socjografii stowarzyszeń stworzonych we Francji w r. 1976” i że obejmuje ono „imigrantów, mniejszości narodowe i religijne, stowarzyszenia przyjaźni dla przyjęcia i opieki nad imigrantami oraz dla rozwoju wymiany kulturalnej i międzynarodowej”. Ze wstępu dowiadujemy się, że we Francji w r. 1975 było 4 196 134 obcokrajowców, z których najliczniejsi byli (kolejność według liczebności): Algierczycy, Portugalczycy, Włosi, Hiszpanie itd. Autorzy podają prawną definicję stowarzyszenia cudzoziemskiego według kodeksu francuskiego i wyjaśniają powody zajęcia się nimi z punktu widzenia socjologii emigracji i opieki społecznej (s. I-III).

Spisem i klasyfikacją objęte zostały stowarzyszenia obcokrajowców (oraz pozostające w związku z tymi ostatnimi), jak również organizacje mniejszości narodowych zarejestrowane w „Journal Officiel” w r. 1976 i w pierwszym trymestrze 1977 r. (s. III). Autorzy stwierdzają, że należałoby rozpatrywać zjawisko stowarzyszeń obcokrajowców na tle stowarzyszeń ludności miejscowej, czego jednak nie podejmują w tej publikacji. Zaznaczają jednak, co warto podać, że jedynie w departamencie La Seine zarejestrowanych było w r. 1974 aż 41 tys. stowarzyszeń, a tylko w Paryżu w latach 1970-1974 liczono ok. 1200 stowarzyszeń zakładanych w ciągu roku (s. IV). Publikacja obejmuje spis 667 stowarzyszeń, uszeregowanych według następujących kryteriów ogólnych:

A. stowarzyszenia obcokrajowców według narodowości, B. stowarzyszenia francuskie zajmujące się emigrantami (podzielone według 6 różnych grup), C. stowarzyszenia departamentów zamorskich, D. stowarzyszenia mniejszości religijnych. Interesują nas stowarzyszenia polskie. W dniu 30 XII 1975 Polacy nienaturalizowani, jak podają Autorzy, liczyli we Francji 86 408 osób. Na tę liczbę przypadają, według zebranych danych, tylko 16 różnych stowarzyszeń polskich (s. VII). I taką liczbę podaje spis „imienny” (s. 32-34), dodając ponadto 3 stowarzyszenia „Franco-polonaises”, w czym 2 stanowią lokalne sekcje stowarzyszenia „France-Pologne” (s. 34). W tym zestawieniu nie dziwi wniosek Autorów, wyprowadzony na podstawie liczby emigrantów i ich stowarzyszeń we Francji, że nie ma bezpośredniego związku między liczbą emigrantów a liczbą ich stowarzyszeń (s. VII).

W zestawieniu opracowanym przez Autorów zaskakują i dziwią pominięcia dotyczące stowarzyszeń polskich. Znalazła się bowiem w spisie zaledwie bardzo drobna ich część, jeśli brać pod uwagę przyjęte kryteria. Autorzy podają zaledwie 4 (s. 33) lokalne stowarzyszenia Związku Kobiet Polskich we Francji, podczas gdy na samej tylko północy Francji, w departamentach Nord i Pas de Calais, istnieje ich kilkadziesiąt, nie licząc Francji Wschodniej i innych

⁴ Renault. *Monsieur Bereta*. „France-Football” 28 VII 1973.

skupisk polskich. Przy każdym z 26 polskich ośrodków duszpasterskich na północy kraju istnieje od kilku do kilkunastu różnych stowarzyszeń. W sumie na terenie Francji jest 67 stałych placówek duszpasterskich w większych skupiskach polskich. Istnieją w nich także różnego rodzaju towarzystwa polskie. Jedynie do Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji (PZK) wchodzi cztery główne związki religijne (Związek Bractw Żywego Różańca, Polski Związek Meżów Katolickich, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Związek Chórów Kościelnych), z których każdy ma swoje stowarzyszenia lokalne w różnych częściach kraju. I tak np. w r. 1972 jedynie w d.ép. Pas de Calais istniały 272 stowarzyszenia polskie zatwierdzone przez prefekturę¹.

Nie jest rzeczą łatwą, nawet dla zorientowanego w działalności organizacji polskich badacza, kompletne wyliczenie stowarzyszeń lokalnych. Z każdym bowiem rokiem liczba ich się zmienia. Jedne przestają istnieć, lecz na ich miejsce powstają nowe. Jednak zestawienie podane przez Autorów jest tak fragmentaryczne i niepełne, że nie ma żadnej, nawet ogólnej, wartości informacyjnej. Na przykład tylko w dwu skupiskach polskich, leżących na granicy departamentów Nord i Pas de Calais, jakimi są osiedla Oignes, Ostricourt, Libercourt, Carvin oraz Harnes, istniało w czasie uwzględnianym przez opracowanie więcej lokalnych stowarzyszeń opartych na statutach dla cudzoziemców niż wszystkich wyliczonych w zestawieniu. W r. 1977 obliczano we Francji, że do organizacji wchodzących do Kongresu Polonii Francuskiej (istniejących jako stowarzyszenia cudzoziemskie) należało ponad 20 tys. członków². Oznacza to w rzeczywistości istnienie kilkuset stowarzyszeń lokalnych.

Autorzy nie podają źródeł informacji. Można więc tylko przypuszczać, że zasięgając ich np. w znanych im centralach polskich otrzymali odpowiedź, że związki należących do nich towarzystw (np. do PZK), istniejące dotychczas na statutach dla obcokrajowców, przechodzą na statuty organizacji francuskich, nad czym właśnie w tym czasie pracowano³. *De facto* nie dokonano się to jeszcze nawet, gdy chodzi o PZK, w połowie 1978 r. W czasie publikacji opracowania kilkaset stowarzyszeń lokalnych ze związków należących do Kongresu Polonii Francuskiej było zarejestrowanych w odnośnych prefekturach jako towarzystwa polskie. Co prawda, należy przyznać, że nie spełniały one ściśle wymagań prawa francuskiego z r. 1901 (art. 26), cytowanego przez Autorów (s. I), według którego za stowarzyszenie cudzoziemskie należy uważać takie, którego członkowie, co najmniej w jednej czwartej, są cudzoziemcami i ich zarząd składa się także z cudzoziemców. Faktycznie bowiem, jak stwierdzano na konferencji działaczy społecznych z północnej Francji dn. 19 XII 1977 r., aż 80% członków stowarzyszeń było obywatelami francuskimi⁴. Podobne proporcje były zwykle w składzie ich zarządów. Ponieważ ich działalność trwała już bardzo często ponad 50 lat i była dobrze znana władzom francuskim, nie robiono żadnych trudności przy ich corocznej, obowiązkowej dla formalnego istnienia, rejestracji.

Przechodzenie najliczniejszych we Francji organizacji polskich na statuty francuskie oraz powstawanie nowych na tej właśnie podstawie prawnej jest w historii Polonii francuskiej znakiem zdecydowanego przechodzenia ze statusu emigrantów na status obywateli kraju zamieszkania. Ma to zasadnicze znaczenie dla rozwoju działalności tych organizacji na rzecz utrzymania wartości kulturalnych kraju pochodzenia. Wykorzystanie wiążących się z tą zmianą możliwości prawnych i materialnych będzie, oczywiście, zależne od stopnia ideowości i świadomości narodowej ich członków.

Roman Dzwonkowski SAC (KUL)

¹ J. Gruszyński. *Spółeczność polska we Francji. Problemy integracyjne*. Warszawa 1978 s. 440 (mps pracy dotkorskiej przedstawionej na Sorbonie).

² Z konferencji działaczy społecznych w Fouquières-los-Bethunes. „Narodowiec” 7 I 1977.

³ Tamże.

⁴ Tamże.